

WŁOŚCIANIN

Pismo polityczno-społeczne, poświęcone sprawom oświatowym i gospodarczym ludu włościańskiego
Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego, okręgu Wielkopolskiego.

„Włościanin“ wychodzi 3 razy tygodniowo.
Abonament: Miesięcznie na pocztę z odno-
szeniem do domu 450 mk. Miesięcznie pod
opaską 600 marek. — W Ameryce 1 dolar.
Pojedynczy numer kosztuje 30 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 606 dla
Redakcji i Administracji „Włościanina“.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Poznań, ul. Kwiatowa 2.

— Telefon nr. 2417. —

Redaktor: Józef Jurek.

Ogłoszenia Na stronie 6 łamowej za
tekstem 60 — marek, w tekście 80 — marek
od wiersza petytowego. (Przy kilkakrotnym
ogłoszeniu odpowiedni rabat.)
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 604 dla
Sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Kto stoi na gruncie ludowym
i narodowym,

kto pragnie uporządkowa-
nia naszych stosunków pań-
stwowych, uzdrowienia waluty
i skarbu,

kto dąży do wytrwożenia
trwałych i silnych rządów, któ-
reby naprawiły zło czteroletnich
obłędnych poczynań wstecznic-
twa,

ten niewątpliwie odda głos
swój na listę

Nr. 1.

Ludu polski!

Lud wielkopolski nie miał do tej pory w sejmie polskim obrońców swoich z naszej dzielnicy. Skutki tego czuje dzisiaj każdy mieszkaniec wsi. W miastach i w prasie wydawanej za pieniądze miejskich miljarów i bogatych ziemian głosi się, że mieszkańcy wsi to paskarze, a równo cześnie wypchane mają miechy i skrzynie milionami marek. Tymczasem chałupnicy i drobni rolnicy cierpią często nędzę, a włościan nie stać nawet na to, aby mogli tak jak dawniej i dziś prowadzić swoje gospodarstwa. Wbrew wnioskowi posłów z Polskiego Stronnictwa Ludowego cały ciężar daniny zwalono na najbiedniejszych, robotników, chałupników i średnich włościan z ziemianom natomiast zezwolono w olbrzymiej ilości wypadków spłacać daninę w dwunastu ratach miesięcznych. Wniosek posłów ludowych, aby im kto bogatszy płacił większą daninę, upadł dzięki posłom z prawicy.

A jakaż to różnica była zapłacić daninę natychmiast, lub w ciągu dwunastu miesięcy? Podatki gruntowe do tej pory są tak rozłożone, że największą ich część płacą chałupnicy, drobni i średni włościanie, a prawie

że nie właściciele wielotysięcznych obszarów, szczególnie z lasów, które przynoszą obszarnikom ogromne zyski, a z których, jak wiadomo, płacą śmiesznie niski podatek gruntowy.

Od kosztów utrzymania szkół wolni są zupełnie obszarnicy, dają tylko nie znaczący tytuł patrona, cały ciężar utrzymania szkół zwalono na barki ludu.

Dzieje się to tylko dla tego, że sprzymierzeni wielcy kapitaliści z pod znaku endecji, chadecji i hrabiowskich chrześcijańskich rolników z księżętami i hrabiami na czele potrafili usunąć zupełnie przedstawicieli wsi od udziału w pracach sejmowych. I dziś ci sami ludzie pod szumem nazwaniem „Chrześcijańska Jedność Narodowa“ chcą do sejmu wprowadzić ludzi takich, którzy w każdym wypadku idą przeciw ludowi, zwalając na jego barki daninę, podatki i obowiązek utrzymania szkół.

Nadewszystko zaś sprzysięgła się ta „Chrześcijańska Jedność Narodowa“, aby ani działki ziemi nie oddać na własność chłopu i aby za wszelką cenę nie dopuścić do wykonywania reformy rolnej. Aczkolwiek stworzono „Państwowy Bank rolny“, który ma udzielać kredytu bezrolnym chałupnikom i drobnym rolnikom na stworzenie samostarczalnych gospodarstw, to panowie z pod znaku obszarników gwałtownie czynią zabiegi aby bank ten nie mógł spełniać swego zadania. A dla czego tak robią? Oto dlatego, ponieważ jednogłośnie przez Sejm polski uchwalona ustawa o reformie rolnej przewiduje, że jeżeli na przykład obszarnikowi, mającemu 60 tysięcy morgów odbierze się na parcelację 40 tysięcy, to rząd płaci mu gotówką za dwadzieścia tysięcy morgów, a za resztę daje listy zastawne, wystawione przez Państwowy Bank rolny. W ten sposób Państwowy Bank rolny uzyskuje potrzebne pieniądze na zapogomogi dla bezrolnych, chałupników i drobnych rolników.

W rękach obszarnika pozostaje więc dostatecznie duże gospodarstwo i gotówka, którą by mógł zużytkować na rozbudowę przemysłu handlu i kupiectwa i w ten sposób skutecznie wypierać z tych placówek żydów i żywoł niepolSKI.

W ten sposób mogliby panowie ziemianie przysłużyć się narodowi państwu. Ale oni pracować nie chcą, wolą żyć wygodnie w swoich pałacach, niżeli waleczyć z takimi wrogami polskości, jakimi są żydzi i inni niepolscy żywioly. Podwójną więc szkodę wyrządzają polskiemu ludowi panowie z pod znaku „Chrześcijańskiej Jedności“, bo ani ludowi na wsi nie chcą ulżyć w doli ciężkiej ani też nie chcą wziąć na siebie przynajmniej części walki z żydami, panoszącymi się w przemyśle handlu i kupiectwie. Ich więc wzywania do jedności narodowo-chrześcijańskiej są tylko pustym frazesem. Lud wiejski odpowiedzieć musi na to solidarnością. Ani jeden głos ludu polskiego nie powinien paść na listę 8. Tak samo nie wolno polskiemu ludowi głosować czy to na socjalistów (nr. 2), czy wyrotowców komunistów bolszewików i niemców, to znaczy listy nr. 3 i 5.

Jedynie tylko lista nr. 1 jest listą polskiej wsi. Na tę listę oddasz swój głos, jeżeli chcesz, aby podatki były sprawiedliwie rozłożone, abyś sam nie utrzymywał szkoły, a obszarnik tylko jej patronował, aby państwo mogło ci dać własny warsztat pracy to jest ziemię.

Dzisiaj panowie dzierżawcy i obszarnicy starają ci się zatkać usta i oddzierzawiają po kilka morg najłepszego gruntu, każąc sobie płacić za dzierżawę dobrze w naturze i pracy jak za czasów pańszczyźnianych. Bądź to dziś przed wyborami, a będzie po wyborach?

Bóg użyczy ci zwycięstwa, bo sprawa twoja słuszna, a już ksiądz Piotr Skarga światobliwy kaznodzieja polski wzywał panów magnatów i szlachtę do upamiętania się, mówiąc że dola chłopu w Polsce podobna jest ziarnu między kamieniami młyńskimi. I dziś nie inaczej!

A więc nie robiać krzywdy nikomu idź śmiało od chaty do chaty i wzywaj, aby każdy szedł do wyborów i oddawał kartkę z numerem pierwszym, inaczej w Sejmie będą obrońcy możnych tego świata a wy biedni i ucieszeni mieszkańcy wsi zostaniecie bez swoich obrońców.

Do walki o prawa, do walki o ziemię, do walki o sprawiedliwość, śmiało, odważnie i solidarnie!

Adam Mickiewicz chłopach w czasie wyborów.

Podajemy kilka ustępów pisanych o chłopach i wyborach przez Adama Mickiewicza w gazecie dla ludu p. t. „Trybuna ludu“.

Ci ludzie, którzy aż dotychczas niewiele zajmowali się chłopem, którzy nie zadali sobie nigdy trudu zapoznać się bliżej z jego interesami moralnymi i materialnymi, ci ludzie, z których większość nie mówiła nigdy z wieśniakiem, zapragnęli grać rolę wyłącznych obrońców religii i własności chłopów.

Chłop musi sam siebie poznać i uszłachetnić, musi mieć odwagę powiedzenia samemu sobie i głoszenia podczas wyborów, że to on, chłop, jest prawdziwym przedstawicielem uczucia religijnego.

Chłop powinien radzić się tylko samego siebie albo tych, w których uznaje tego ducha i te dążności, które śmiemy nazwać duchem chłopskim.

Radzimy każdemu religijnemu wieśniakowi, by nie dowierzał ludziom, którzy podczas wyborów będą mu mówić o religii, a przede wszystkim tym, którzy wygłaszać będą te religijne słowa z pewnym akcentem wśród pewnych głośników, które wieśniak zna doskonale.

Ci ludzie mówią o religii tylko ze względu na wybory. Ze względu na wybory także podnoszą obłudnie kwestję własności. Chłop jest religijnym i jest właścicielem.

Każda gmina przy nadchodzących wyborach powinna radzić się tylko samej siebie, a każdy obywatel, powołany do głosowania, powinien pójść tylko za głosem swego sumienia, oraz sumienia współobywateli, za głosem ludu, który jest głosem Boga.

Dr. Mieczysław Michałkiewicz.

Walka o prawa

(Ciąg dalszy)

Trzeba zaznaczyć, że „Monitor“ w Polsce krzewił rzetelny postęp i łączył w ten sposób Polskę z Francją, bo wiele artykułów czerpał z „Monitora“ francuskiego. Inny znowu, także jezuita, a poeta nadewszystko historyk Adam Naruszewicz (1773-1796), człek światły chłostał ze strony życia szlacheckiego bez skrupułu. W satyrze „Chudy literat“ przedstawia ciemnotę ogółu szlacheckiego, bojącego się, jak diabeł święconej wody, książek. Przemawia się książdz ze szlachcicem:

„Jeden drugiego gani że czas darmo traci;

Mówi szlachcic: „Czemu książdz księgą się bawi?

Jemu karze powinność na to się wysilać,

By nauką i piśmem zdrowem lud zasilać.

Alboż mu to, o żonce z dziećmi myśleć trzeba?

A książdz: Toć szlachcic sobie sam nie robi chleba:

Sto plugów na jednego pasiebrucha

Jeżeli chłopci mieć będą niezależną odwagę pójścia za tem głosem, wybiorą na swych przedstawicieli przedewszystkiem chłopów albo ludzi ściśle związanych z życiem wsi a więc nauczycieli ludowych i proboszczów prawdziwie chrześcijańskich.

Tak pisał nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz w „Trybunie ludu“ przed blisko stu laty. Gdyby on żył dziś i to pisał, napewno okrzykała by jego „chłena“ socjalistą. Przed stu laty staczał Adam Mickiewicz z reakcją szaloną walkę o wyzwolenie chłopów z pod jarzma wsteczności.

Co ksiądz Lubelski powiedział endecji -- „Chłenie“.

(Endecy handlują mandatami.)

Oślawiony ks. Lutosławski, słynny z ataków na wszystkich, którzy nie są z „Chłeną“ przybył do Tarnowa (Małopolska) na zebranie w zamkniętym kółku.

Konwentyl odbył się wieczór w lokalu „Gwiazdy“ tarnowskiej. Przed lokalem zebrało się około 1000 robotników i inteligencji, nie mających zaproszeń na zebranie, pragnących jednak wziąć udział w obradach. Urządzający Konwentyl urzędnicy nie wpuścili ich jednak do wnętrza sali.

Polcja państwowa z najeżonymi bagnietami usiłowała rozproszyć spokojnie zachowujący się tłum, który od czasu do czasu wznosił okrzyki na cześć Naczelnika Państwa i posła Witosza i śpiewał „Rotę“ Konopnickiej.

Ks. Lutosławski przerażony manifestacją, zaprzestał zwykłych potwarzy w mowie swej uderzył z furją na „Centrum Polskie“ i stronnictwo ludowe.

Do dyskusji nie dopuszczono. Kiedy obecny na sali ks. Lubelski z grupy kat. ludowej zażądał głosu, aby odeprzeć ataki ks. Lutosławskiego, — zagaszono światła na sali.

Manewr ten mógł się okazać w skutkach zbyt niebezpiecznym, wobec czego

go zapalono światła powtórnie i dopuszczono ks. Lubelskiego do głosu. W przemówieniu swem stwierdził on między innymi, że endecja usiłowała sprzedać dwa mandaty tarnowskie hr. Stadnickiemu z Nawojowej i hr. Potockiemu z Łańcuta, za cenę 100 milionów marek p.

Ks. Lutosławski zarzuca tego nie odparł, nadto przyznał że endecja otrzymuje od ziemian wielkie subwencje na cele wyborcze.

Okolo godz. 8 wieczór ukończono więc, ks. Lutosławski zdecydował się udać na dworzec kolejowy. Demonstrujący otoczyli go kołem i domagali się, by do nich przemówił i by odwołał niecne napaści. Błady i drżący z przerażenia ks. Lutosławski zaczął się tłumaczyć, że przeciw Państwu nie występuje, a do robotników nie może przemawiać, gdyż się spieszy do Warszawy.

W tym momencie otoczył go Kordon, złożony z 23 policjantów z karabinami o nasadzonych bagnietach.

Pod tą eskortą udał się niefortunny poseł, niemal klusem, w stronę dworca kolejowego. W ślad za nim podążał tłum robotników, z którego padały pod adresem ks. Lutosławskiego okrzyki: „Słuchaj księże Papieża!“ „Przestań niszczyć Polskę!“

Na dworcu łodem błyskawicy rozszalała się wieść o jego przybyciu i tłum robotników kolejowych łącznie z nadbiegającymi od strony miasta, otoczył go znów kołem i zażądał usprawiedliwienia się z antypaństwowej roboty. W tłumie dostało się ks. kilka szturchańców.

I tym razem policja ratowała księdza, otaczając go zwartym pierścieniem. Wkońcu po wielokrotnych zapewnieniach ze łzami w oczach, że nie zwalozą Naczelnika Państwa, ks. Lutosławski umknął tunelem na drugi peron.

Tłum, spokojnie rozszedł się do domów.

Taki los tych nierozumnych, którzy sieją nienawiść i oczerniają bliźnich. Słowa krytyki pod adresem ks. Lutosławskiego rzucił ks. Lubelski. A więc książdz

Mnich zabawny (zajęty) swym chórem lub chodzi po kweście,

Książdz, lecz ja nie chce z takim państwem mieć poswarki,

Kupiec łokcia pilnuje, lub zwiedza jarmarki,

Palestrant gmerze w kartach, co je strzygą mole,

Szlachcic pali tabakę lub tyka przy stole,

Dworaczek piętą wierci, żołnierz myśli, kędy

Karmnik z wieprzem, że w koszu, a z kurami grędy;

Pan suszy mózg nad turem i wymyśla mody;

Kobieta u zwierciadła, póki służy młody

Wiek siedzi, a gdy starsze przywędrują lata,

Cudzą sławę nabożnym językiem umiata.

Stary duma, jak mu grosz jeden sto urodzi;

Młokos wiatry ugania i białą pleć zwodzi.

A z tej liczby zabawnych można mówić śmieie,

Chłopi tylko. a kupcy są obywatel.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

księdzul Muszą być one sprawiedliwe, jeżeli ksiądz Lutosławski nie mógł ich sprostować.

Przegląd polityczny.

Z Rady Ministrów.

Na posiedzeniu wczorajszym Rada ministrów uchwaliła wniosek min. skarbu współdziałanie tegoż min. przy układaniu projektów ustaw i rozporządzeń, przewidujących świadczenia przymusowe na rzecz państwa lub związków samorządowych; wnioski p. min. skarbu w sprawie zmiany w postanowieniach o opodatkowaniu piwa, w sprawie kredytów na odbudowę miasta Brześcia, dla instytutu rolniczego, dla komitetu reemigracyjnego w Poznaniu oraz na budowę szkół powszechnych, wniosek min. spraw. zagr. w sprawie ratyfikacji konwencji sanitarniej z Czechosłowacją. Na temże posiedzeniu Rada Ministrów wysłuchiwała sprawozdania prezesa komisji likwidacyjnej dla spraw plebiscytowych i załatwiła szereg spraw bieżących.

Pożyczka wewnętrzna.

W dniu dzisiejszym Ministerstwo Skarbu ogłosiło przepisy wykonawcze do ustawy 8-io procentowej pożyczki złotej. Subskrypcja pożyczki ma się rozpocząć 15 bm. Pożyczka wypuszczona będzie w odcinkach, które opiewają, jedno na dziesięć tysięcy marek i dziesięć złotych i inne na 50 tysięcy marek i 50 złotych. Wszystkie obligacje wystawione będą na okaziciela.

Z podziału majątku Banku Austro-Węgierskiego.

W najbliższych dniach przywieziona będzie do Warszawy suma 7 milionów 300 tysięcy koron złotych, jako dalsza rata przypadająca Polsce z podziału majątku Banku Austro-Węgierskiego. Dalsze końcowe raty otrzyma Polska po zlikwidowaniu rachunków poaustriackich.

Jasny pogląd rządu francuskiego.

W sprawie odszkodowań Poincaré oświadczył, że Francja nie myśli z nich zrezygnować. Niemcy systematycznie pogarszają stan swej waluty przez niesłychane emisje, nie zaprzestają sprzedawać swoich zapasów marki zagranicą. Plan Niemiec jest jasny. Nie mają one długów zagranicznych, wobec tego starają się zmniejszyć odszkodowania i zyskać gospodarczą przewagę. Zależy im na tem, aby przez dalsze pogroszenie waluty przekonać sprzymierzonych, że pożyczka międzynarodowa posiada ogromne znaczenie. Tymczasem Niemcy użyliby tej pożyczki tylko do odzyskania hegemonii gospodarczej.

Z powodu spadku marki niemieckiej.

Komisja reparacyjna zajęła się sprawą katastrofalnego spadku marki niemieckiej, ponieważ obawiają się we Francji, że świadczenia niemieckie w naturze staną się tak samo niewykonalne, jak spłaty długów niemieckich w złocie. Depreciacja marki niemieckiej powstrzymuje przeprowadzenie wszystkich dotychczas zawartych układów.

Układ w Mudanji.

Układ w Mudanji został podpisany. Ostatnie posiedzenie konferencji w Mudanji cechowała harmonia, w jakiej generałowie koalicyjni pracowali wspólnie z dalekimi Turkami.

Podpisany protokół jest zgodny z instrukcjami wysłanymi do generałów koalicyjnych przed ostatnią konferencją paryską. Zawiera on 14 artykułów. Porządku w Tracji będą strzegły kontyngenty wojsk koalicyjnych w sile 7 baonów, które usunięte zostaną z Tracji najdalej po upływie miesiąca. Jest przytem możliwe skrócenie tego terminu, w razie wcześniejszego dokonania zupełnej ewakuacji przez Greków. Protokół ustala dalej, że granicę strefy neutralnej, którą rząd Angory zobowiązuje się zachować, będą wyznaczone przez komisję mieszaną.

Układ zawiera moc obowiązującą w 3 dni po jego ogłoszeniu.

Stanowisko Greków.

Grecy nie podpisali układu w Mudanji, jednakże należy mieć nadzieję, że rząd grecki nie będzie robić żadnych trudności w przyjęciu uchwały układu Mudanji.

Lloyd George zachwiany.

Zagrożenie pozycji Lloyd George'a zostaje w związku z powszechnymi wyborami Anglii. Lloyd George przygotowuje się do kontrataku na wielką skalę i ma wygłosić wielką mowę uzasadniającą jego politykę. Lloyd George uprawiał politykę, która skończyła się nieszczęśliwie dla kraju, dla niego samego i dla jego kolegów. Fiasko polityki Lloyd George'a w kwestji wschodniej pociągnie za sobą utratę jego autorytetu. Naród wypowie się za polityką, która jest wręcz przeciwna polityce Lloyd George'a. Stronnictwo konserwatywne odbywa narady w sprawie stanowiska jakie należy obecnie zająć wobec Lloyd George'a.

Rada ministrów uchwaliła odbyć wybory za 6 tygodni a najpóźniej za 2 miesiące. Lloyd George akceptował ten wniosek. Jest prawdopodobne, że Lloyd George po wyborach poda się do dymisji.

Sztuczki chjenistów.

Przed kilku dniami prof. Wincenty Lutosławski nadesłał do zarządu P.S.L. „Piast” list, w którym protestuje przeciw umieszczeniu go bez wiedzy i zgody jego na liście państwowej „Piasta”, dodając nadto, że głos swój odda na „Chjenę”. List prof. Lutosławskiego przedrukowały wszystkie endeckie pisma z całą skwapliwością.

By nie być winnym odpowiedzi zarząd P.S.L. wystosował do p. Lutosławskiego następujące pismo:

„Uprzejmie komunikujemy, że zarząd P.S.L. nie stawiał Pana. Profesora na liście państwowej ani stawiać nie zamierzał, wobec czego protest Pana, nadesłany do Zarządu i ogłoszony w piśmie, jest zupełnie bezprzedmiotowy. Ktoś złośliwy wprowadził Pana Profesora w błąd i naraził na dość nieprzyjemną sytuację rzekania się mandatu, którego Panu nie ofiarowywano.

Za członka stronnictwa nigdy Pana nie uważaliśmy. Z oceną stronnictwa, którą Pan Profesor zechciał pomieścić w ramach kartki korespondencyjnej, nie będziemy polemizowali, nie chcąc popełnić błędu powierzchowności.

Zarząd P.S.L. „Piast”.

Ludowcy, włościanie, chałupnicy, robotnicy rolni!

W jednym okręgu tj. Gnieźno (powiaty: Środa, Witkowo, Września, Gnieźno, Mońka, Oborniki, Wągrowiec) wy-

stawiło „PSL Wyzwolenie — Lewica” swoją listę z p. Zakim na czele. Pan Zak był, a pewnie i jest do dziś socjalistą. „Tugolowcy” czyli owo „PSL Wyzwolenie” są zwolennikami przewrótów, a wrogami tych włościan, którzy ziemię posiadają. Prowadzą oni agucję wroga Polsce na wschodzie. Pan Zak wciągnął na listę swoją na 3-4 miejsce rolnika z Witkowskiego p. Dratwika wbrew jego woli. Pan Dratwika oświadczył, że on z Zakim nie ma nic wspólnego i sam głosuje ani na 2, ani na 3, ani na 4, ani na 5, bo to są wrogowie polskiego ludu: socjaliści, komuniści, bolszewicy lub niemiecy. Wtedy cała niechaj idzie za listą Nr. jeden. Niech w miastach głosują sobie paskarze i obszarnicy na ósemkę. Polska wyś głoszą tylko na jedynkę.

Listy.

Z Gnieźnińskiego. W ubiegłym tygodniu był dr. Michałkiewicz w powiecie gnieźnińskim. Zebrania, które odbył, udały się znakomicie. Ludność wiejska czuje na swojej skórze ciężkie czasy. Balamucili u nas już hrabiowie Żółtowscy — ale ludzie myślą swoje i za jedynką idą. Włościanom za poniesione trudy około organizowania zebrań — cześć! Pamiętajcie, że tylko nasza praca około organizacji może dać nam korzyści. Nikt inny nie będzie nas bronić w Sejmie, tylko nasi przedstawiciele.

*

W Skalmierzycach pow. ostrowski odbył się wiec P. Str. Lud. na sali domu katolickiego. Przewodniczącym wybrano p. Wawrzyniaka, sekr. p. Stefan Czaja. Na ławników powołano Ludwika Dolałę i Andrzeja Pawlaka. O organizacji i ruchu ludowym mówił p. Raczyński. Następnie udzielono głosu posłowi Sikorze, który w swym rzeczowym i pięknym referacie przedstawił pracę P. Str. L. od piera! alaki rzucał przez wroga nam stronnictwa, w tym tylko celu, aby ofuknąć włościan i zdobyć ich głosy. W czasie referatu ustawicznie przeszkadzał prezes „Chjeny” miejscowej. Wezwany jednak do zabrania głosu i wypowiedzenia życzeń swoich znikł gwałtownie. Strzelać z za płoju nie szuka, ale wypowiedzieć głośno swoje (czy może kupione nie wiemy) poddać je dyskusji nie miała ta „Chjena” odwagi. Kilku pozostałych członków widząc że ich pan prezes czmychnął, zgłupieli, nie wiedząc co z sobą robić, a kilku nawet otrzeźwiali i przystąpili do PSL. Następnie wytoniła się długa dyskusja, w której zabierali głos: p. Antoni Małykiewicz, który poruszył piękną kwestję reformy rolnej, p. Tomezał mówił o przekupstwie włościan przez panów przy wyborach do sejmików pow. i ostrzega przed podobnymi wypadkami. Po długiej dyskusji wiec zakończono odśpiewaniem roty „Nie rzucęm ziemi”. Późem spokojnie zebrani rozeszli się pokrzepieni i ufni w zwycięstwo sprawy Ludowej.

Czaja, sekr.

Wiadomości z bliska i daleka

Poznań, 13 października 1922

Sobota 14. Kalkista p.

Niedziela 15. Jadwiga

Poniedziałek 16. Teresa p.

— Kurs walut zagranicznych. Dolar amerykański 9800. Frank

775. Marki niem. 4,15. Funt sterlingi 43500. Korona austr. 015.

— Otwarcie urzędu ziemskiego w Grudziądzu. — W myśl życzenia Sejmu, postanowił Główny Urząd Ziemski w interesie szerszych mas publiczności otworzyć drugi Okręgowy Urząd Ziemski z siedzibą w Grudziądzu.

Obecny Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, p. Jan Krudysz, otrzymał mandat zorganizowania tegoż Urzędu, który w najbliższych tygodniach ma być pod kierownictwem tegoż uruchomiony.

— Stypendjum dla szkoły morskiej w Tczewie. W swoim czasie zarząd szkoły morskiej w Tczewie zwrócił się do rady miejskiej z prośbą o wyznaczenie pewnej sumy celem utworzenia stypendjum m. Poznania. Rada miejska uchwaliła wyznaczyć na cel powyższy 120.000 mk. z zastrzeżeniem, że ze stypendjum tego winien przede wszystkim korzystać uczeń, pochodzący z naszej dzielnicy.

— Wielkie manewry wojskowe odbywały się w dniu wczorajszym w Biedrusku. W manewrach uczestniczył przybyły z Warszawy minister wojny, generał Sosnkowski, przedstawiciel misji angielskiej p. E. Clayton, pułk. Kasprzycki z szkoły wojskowej w Grudziądzu, gen. Raszewski i wielu innych przedstawicieli wojskowości. Dalsze manewry odbędą się w dniu 13. i 14. października.

Najniższy Trybunał Administracyjny. W myśl ustawy sejmowej ma rozpocząć 22. b. m. swoje czynności Najniższy Trybunał Administracyjny. Wszyscy obywatele którym leży na sercu dobro Ojczyzny naszej, ciesząc się, że nareszcie powstaje instytucja, która będzie przestrzegała powiatowego wykonywania praw przez władze administracyjne. Tem samem Senat Administracyjny Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który dotąd był dla naszego województwa najniższą instancją ulegnie likwidacji.

— Dorobek prac zw. młodzieży wiejskiej za r. 1921. Zw. Młodzieży Wiejskiej, organizacja kulturalno-oświatowa w pracy swej dotychczasowej może się już poszczycić dużym dorobkiem, który świadczy o planowości roboty i spójności organizacyjnej.

Stan liczebny wykazuje bowiem w 1921 r. Kół 616 z ogólną ilością członków 30.000, a już po roku cyfra ta wzrosła do 960 Kół z przeszło 50.000 członków. Kola te były zgrupowane w 18 okr. Zw. Praca związku rozpadła się na dwa oddziały: oświatowy i kulturalny. Adres Centr. Zw. Młodzieży Wiejskiej i Red. tyg. „Siew” — Warszawa, Kopernika 30. parter.

Wiece przedwyborcze.

Baczność ludowcy pow. Ostrowskiego. W czwartek dnia 19. października o godzinie 11. przed południem na sali Strzechy odbędzie się wielki wiec informacyjny P. Str. L. na cały powiat. Przemawiać będą: p. poseł Sikora i p. Dr. Michałkiewicz.

Skalmierzyce: W niedzielę dnia 25. b. m. zaraz po sumie na sali domu katolickiego odbędzie się zebranie P. Str. L. Liczne udział uprasza

Józef Wawrzyniak

Baczność ludowcy w pow. Rawickim.

Dnia 15. b. m. odbędzie się wiec w Jutrosinie, Szkaradowie, Dębnie, Roszkowie w gościncu o godz. 4-tej i w Grabkowie o godz. 7-mej.

Ważne dla powiatu: Środa.

Dnia 15 w niedzielę odbędzie się wiec przedwyborcze w Czerlejnii, Pławcach, Siekierkach, Siedlcu, Gułtowach.

Ludowcy jawcie się licznie.

Baczność włościanie powiatu Witkowskiego.

W niedzielę dnia 22 października odbędzie się po nabożeństwie wielki wiec przedwyborczy P. Str. L. całego powiatu Witkowskiego. Przemawiać będą między innymi kandydaci z listy Nr. 1- Włościanie włościańscy powinni zgromadzić się tłumnie!

Baczność ludowcy powiatu Koźmińskiego.

W niedzielę dnia 15 października b. r. odbędzie się wiec przedwyborczy P. S. L. w następujących miejscowościach powiatu:

W Borku po nabożeństwie
W Borzęcicach po nabożeństwie w gościncu up. Trempecmana
W Pogorzeli po nabożeństwie
W Wielkim Zalesiu o godz. 4.
W Mokronosie po nabożeństwie
W Wielowsiu o godz. 4.
W Wyganowie po nabożeństwie
W Kuklinowie o godz. 4.
W Wałkowie po nabożeństwie
W Galewie o godz. 4.
W Koźminie po nabożeństwie
W Polskich Ołędach o godz. 4.

Uprasza się prezesa kół, a także mężów zaufania, ażeby zechcieli wysłać do stacji kolejowej furmanki po mówców. Prezes powiatowy Cierniak.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 12. 10. 1922.

Płacono za 100 kg. w ładunkach wagonowych.	mk.
Zboże	
Zyto	18900—19900
Pszonica	32000—34000
Jęczmień brow.	19000—20000
Owies	20000—21000
Mąka żytnia 70 %	30500—31000
Mąka pszenna 65 %	51500—53500
Mpsa żytnia	— 9800
Gpsa pszena	— 9800
Groch polny	35000—40000
Groch jad.	45000—50000
Ziemniaki fabr.	— 2200
Ziemniaki jad.	— 2550

Uspokojenie stałe.

Targ rzeźni miejskiej w Poznaniu.

Dnia 11 października 1922

spędzono: wołów 18, buhajów 164, jałowek i krów 232, cieląt 189, świń 1037, prosiąt —, owiec 458, kóz —.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydła rogatego	I. kl.	48000—50000 mk
	II. kl.	40000—42000 "
	III. kl.	16000—17000 "
Cieląt	I. kl.	96000—98000 "
	II. kl.	84000—90000 "
Świń	I. kl.	140000—142000 "
	II. kl.	130000—132000 "
Owiec	III. kl.	116000—120000 "
	I. kl.	48000—50000 "
Prosiąt za parę	II. kl.	40000—45000 "
		— "

Od poniedziałku

przyjmują listowi przedpłatę na „Włościanina” na miesiąc listopad.

Każdy czytelnik powinien się postarać zaabonować gazetę na czas, oraz zjednać nam jednego nowego czytelnika.

Redaktor odpow.: Józef Jurek.
Drukarnia B. Miłskiego.

Teatr Wielki.

Piątek 13. 10. o godz. 7½ w.: „Car-men”, opera Bizeta.

Sobota 14. 10. o 7½ w.: „Madame Butterfly” (ceny miejsc zniżone do połowy).

Niedziela 15. 10. o 7½ w.: „Aida” opera Verdiego.

Bilety wcześniej do nabycia w Kasie zamawiają p. Szrejbrowskiego ul. Fredry 1.

Dla ciężko pracujących, dla zepsutych, dla oberwanych i dla cierpiących na rapturę są jedyną i niezawodną pomocą

Przepuklinowe bandaż.

Zamawiając bandaż, trzeba załączyć miarę nitką w około przez biodra i opisać, z której strony i jak wielkie i czy już może opadło w dół. Wiek zatrudnienie, czy mężczyzna, kobieta lub dziecko. Cena za bandaż od 5 do 10 tysięcy mk. Wysła pocztą za zaliczką.

Bandażysta M. L. Polaczek

Samboor Małopolska.

Leczenie chorych.

1) Na mocy artykułu 117 Konstytucji ogła, szam, że rak jest w naturalny sposób wyleczalny-gdyż go kilkakrotnie wyleczyłem. Wyleczyłem tuberkulozę, kamienie żółciowe i nerek, choroby pęcherza, żołądka, jelit i kobiecego różnego rodzaju, angielską chorobę, bielmo i najcięższe wypadki chorób nerwowych, paraliż, demencja praecox itd.

Kureze przy paraliżu mózgowym wyleczyłem w bardzo krótkim czasie. Mogę owe podania sadownie sprawdzić.

2) Datę, godzinę i miejsce swego urodzenia trzeba wiedzieć.

A. Sękowski.

BYDGOSZCZ, Gdańska 147.

— W soboty i niedziele nie przyjmuję. —

Obrońca St. Migdalewicz

specjalista dla spraw kryminalnych odznaczony dyplomem honorowym,

W Lesznie, Nowy rynek 3.

udziela ubogim Rodakom w kraju. bezpłatnej porady prawnej.

Sztuczne nawozy

drzewo opałowe
pierwszej klasy
węgiel górnośląski

połącza hurtownie i do

Włościański Dom Handlowy
JAN STRUGAŁA.

Sabiełkowskie, powiat Dąbski